

dr Adam Gendźwiłł

Zakład Rozwoju i Polityki Lokalnej

Uniwersytet Warszawski

Kolejne kłopoty z broszurą? Opinia o projekcie kart wyborczych w wyborach do Sejmu

Ekscytujące losowanie numerów list wyborczych przypomniało o tym, że wybory parlamentarne to nie tylko symboliczne „święto demokracji”, ale również skomplikowane przedsięwzięcie organizacyjne, wymagające serii wielu technicznych decyzji, np. właśnie przypisania komitetom numerów list wyborczych albo druku milionów kart do głosowania. Ostatnie wybory samorządowe (fatalne pod względem organizacyjnym i wizerunkowym) przypomniały wszystkim, że czasem pozornie nieistotne, techniczne drobiazgi mają znaczenie – nie tylko dla komfortu obywatela idącego do wyborów, ale również dla legitymizacji wyborów i autorytetu państwa.

Wiele wskazuje na to, że zbroszurowanie kart wyborczych w 2014 r., w połączeniu z niską rangą wyborów władz powiatowych i wojewódzkich, a także ze słabą informacją dla wyborców, przysporzyło dodatkowych głosów nieważnych, a także pomogło uzyskać lepszy wynik komitetom umieszczonym na pierwszych stronach kart wyborczych. Technikalia wpłynęły na wyniki wyborów, choć przecież takiego wpływu nie chcemy. Jeśli wybory są po to, żeby obywatele mogli wyrazić swoje preferencje i wyłonić reprezentantów, to technika głosowania powinna być możliwie „przezroczysta” wobec tych preferencji. Przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi zasadne są więc nie tylko pytania o to, kto je wygra, ale również pytania o to, czy będzie nam łatwo głosować i liczyć głosy. Czy jest możliwy ponowny „kryzys broszurowy” w zbliżających się wyborach do Sejmu? I czy karty do głosowania w Polsce są dobrze zaprojektowane?

Krótką odpowiedź brzmi: katastrofy najpewniej nie będzie, choć z pewnością lekcji po wyborach samorządowych jeszcze nie odrobiliśmy.

Po pierwsze, wyborcy idący do wyborów parlamentarnych są dużo bardziej zdecydowani na kogo oddać głos niż w wyborach samorządowych. Raczej niewielu pójdzie na wybory, żeby jedynie wstrzymać się od głosu. A część głosów nieważnych w wyborach samorządowych to były właśnie głosy wstrzymujących się od decyzji – ludzi którzy 16 listopada 2014 r. poszli na wybory wybrać

swojego wójta i radnego gminnego, ale na radnego powiatowego czy wojewódzkiego już głosować nie chcieli albo głosowali zupełnie przypadkowo, jakby od niechcienia.

Po drugie, karty wyborcze w formie broszury były stosowane już we wcześniejszych wyborach do Sejmu, choć niekonsekwentnie: w niektórych okręgach broszur nie było, bywało też że listy kandydatów były umieszczone w dwóch kolumnach na jednej stronie. Swoją drogą, trudno to zagadnienie systematycznie przestudiować, bo PKW nie gromadzi wzorcowych kart wyborczych stosowanych w kolejnych wyborach. Odsetek głosów nieważnych w wyborach do Sejmu w 2011 r. wzrósł wyraźnie w porównaniu z 2007 r. i wyniósł 4,5% - to dużo, ale nie robi takiego wrażenia jak 18% w ostatnich wyborach do sejmików województw.

Z drugiej strony, wybory parlamentarne to gra o dużą stawkę, zwłaszcza gdy – tak jak obecnie – przewaga któregoś z obozów nie jest jednoznaczna. Stąd wszystkie nieprzewidywane rezultaty głosowania, w porównaniu z sondażami lub w porównaniu z poprzednimi wyborami będą wzbudzać kontrowersje, a odpowiednio zinterpretowane przez polityków mogą znowu delegitymizować proces wyborczy. Ryzyko jest więc ciągle obecne.

Karty wyborcze, na których będziemy głosować w zbliżających się wyborach sejmowych przeszły jedynie powierzchowny lifting, a nie fundamentalną zmianę. Nowe wzory kart do głosowania uchwaliła Państwowa Komisja Wyborcza 9 czerwca 2015 r. Karta w wyborach do Sejmu ma być książeczką formatu A4, przy czym inaczej niż w wyborach samorządowych – na pierwszej stronie nie będzie od razu pierwszej listy kandydatów (dlatego komitet wyborczy, który wylosował numer 1 tym razem nie powinien mieć specjalnych powodów do radości). Na pierwszej stronie karty ma się znaleźć instrukcja głosowania, na kolejnej spis treści, a dopiero potem listy kandydatów ułożone w kolejności.

Spis treści na karcie wyborczej to ryzykowna nowinka. Dobrze zaprojektowany mógłby zwiększyć jej czytelność, źle zaprojektowany – może wprowadzać szum informacyjny. Błędem jest, że spis treści będzie złożony w zasadzie identyczną czcionką jak listy kandydatów. Nie można wykluczyć, że jakaś część wyborców zechce postawić krzyżyk przy nazwie preferowanej partii, na spisie treści, nie zaglądając na kolejne strony broszury (taki głos będzie oczywiście nieważny) i nie zauważając braku kratki na krzyżyk. Większy kłopot wiąże się z tym, że numery stron zbroszowanej karty wyborczej, do których będzie odsyłać spis treści w większości przypadków nie będą odpowiadać numerom list wylosowanym przez komitety wyborcze. Lista numer 3 może być na stronie 5, a lista numer 20 na

stronie 11. A wiadomo nie od dzisiaj, że komitety w kampanii wyborczej używają numerów list jako ważnych identyfikatorów, zachęcających wyborców do głosowania na „listę numer 7”, „kandydata numer 5 z listy numer 5” itd.

Instrukcja na naszych kartach wyborczych nadal jest napisana dość hermetycznym, prawniczym językiem. We wzorze opublikowanym w „Monitorze Polskim” liczy 8 linijek tekstu, w tym jedna linijka to definicja krzyżyka: „Przez znak „x” należy rozumieć dwie przecinające się linie w obrębie kratki”. Tę samą treść można przekazać efektywniej, pokazując choćby symbolicznie, w jaki sposób można oddać ważny głos.

W naszych kartach do głosowania trudno jest też zauważyć hierarchię informacji. Cała treść jest zapisana czcionką o podobnym kroju i rozmiarze. A wiadomo przecież, że nazwa i numer listy są zwykle poszukiwane w pierwszej kolejności i powinny się najbardziej rzucać w oczy, dopiero potem wyborca skupia się nad nazwiskami kandydatów. Nazwy list są zapisane w pełnej formie, choć wiadomo, że ludzie łatwo rozpoznają partie po skrótach ich nazw (PO, PiS, PSL itd.). Poza tym, kratki przy nazwiskach kandydatów mogłyby być większe.

Czy nasze karty do głosowania muszą tak wyglądać?

Państwowa Komisja Wyborcza ma pewne pole manewru w tej kwestii. Wykorzystała je tylko w niewielkim stopniu. Mimo kłopotów, jakich przysporzyły wybory samorządowe w listopadzie 2014 r. nasza administracja wyborcza nie skorzystała z usług żadnego profesjonalisty od projektowania graficznego lub komunikacji, polegając na własnych zasobach. Projektujemy w naszym kraju opakowania parówek i serków homogenizowanych, systemy informacji przestrzennej w miastach i na lotniskach. Moglibyśmy porządnie zaprojektować również karty wyborcze, biorąc pod uwagę nie tylko wymogi formalne, ale również komfort głosującego obywatela i członków komisji liczących głosy.

Część wymagań wobec kart wyborczych wynika jednak z zapisów Kodeksu Wyborczego i zmienić je może wyłącznie parlament. Niestety, posłowie upływającej kadencji oraz prezydent Bronisław Komorowski byli w stanie zająć się jedynie kosmetyczną nowelizacją kodeksu wyborczego. Ta nowelizacja skupiła się ostatecznie na innych kwestiach – przezroczystych urn wyborczych i zaproszeń do udziału w wyborach.

Gdyby w najbliższym czasie w Polsce zmienił się fundamentalnie system wyborczy, np. poprzez

wprowadzenie ordynacji mieszanej, fundamentalnie zmienićby się również i karty wyborcze – jest szansa, że przy tej okazji stałyby się czytelniejsze. Załóżmy jednak, że fundamentalna zmiana systemu wyborczego jest na razie mało prawdopodobna. Wygląda na to, że feralne referendum w sprawie JOW-ów bardziej oddaliło niż przybliżyło szanse na gruntowną zmianę w tym zakresie. Trudno będzie wrócić do tej dyskusji w najbliższym czasie, bo politykom, którym na zmianach nie zależy łatwo będzie użyć argumentu „zajmijmy się realnymi problemami, ludzi to przecież nie interesuje”. Nie będzie pewnie miejsca na argumentowanie, że referendalne pytania były źle postawione.

Główne, systemowe źródło problemów z naszymi kartami wyborczymi to nasz kształt ordynacji proporcjonalnej z głosem preferencyjnym. Problem polega na tym, że na listach wyborczych jest za dużo kandydatów. Kodeks wyborczy pozwala komitetom zarejestrować listy liczące aż dwukrotnie więcej kandydatów niż wynosi liczba mandatów do obsadzenia w danym okręgu. Na przykład w największym, 20-mandatowym okręgu warszawskim każda lista może liczyć maksymalnie 40 kandydatów. Największe partie wykorzystują ten limit do maksimum praktycznie w każdym okręgu, choć i tak wiadomo, że nie ma w Polsce okręgu w którym jedna partia zdobyłaby wszystkie mandaty. Łatwo obliczyć, że w okręgach wyborczych, w których rejestruje się kilkanaście list, kandydatów jest nawet ponad 200. I przede wszystkim dlatego karta musi wyglądać jak książeczka. Wiadomo, że bardzo wielu kandydatów nie ma szans na otrzymanie mandatu, a nawet nie prowadzi aktywnej kampanii wyborczej. Są tylko po to, żeby maksymalizować liczbę głosów oddanych na listę wyborczą. Jarosław Flis nazywa ich „naganiaczami” – pracują na to, żeby mandaty otrzymali „strzelcy”, znajdujący się na miejscach mandatowych. Dają przy okazji trudną do spełnienia obietnicę, że głosy oddane na konkretnych kandydatów przełożą się na mandaty właśnie dla nich (ostatecznie dostaną je tylko najlepsi z list).

Jeśli chcemy mieć czytelniejsze karty, powinniśmy przede wszystkim skrócić listy wyborcze, ograniczając liczbę kandydatów na liście maksymalnie do liczby mandatów pozostających do obsadzenia w okręgu (ewentualnie powiększonej o 1).

Drugim powodem, dla którego używamy kart zbroszurowanych jest wynikająca z kodeksu wyborczego konieczność przystosowania ich do tzw. nakładek Braille’owskich, które umożliwiają samodzielne oddanie głosu osobom niewidomym. Problem zbroszurowanych kart wyborczych i nakładek dla osób niewidomych mógłby rozwiązać inny sposób głosowania. Wart rozważenia jest taki sposób głosowania, w którym wyborcy zapisywaliby treść głosu na jednej tylko stronie, poprzez wpisanie lub zaznaczenie numeru listy oraz numeru kandydata. Spis kandydatów mógłby znajdować

się wówczas na kolejnych stronach. Mógłby być tylko dodatkiem do właściwej karty, nie musiałby być nawet wrzucany do urny wyborczej.

Przy okazji można by zrezygnować z precyzyjnego definiowania krzyżyka w kodeksie wyborczym. Jakaś część wyborców – wbrew instrukcjom – głosuje wstawiając w kratce znak inny niż „X”. Wyraźnie i jednoznacznie wskazuje zatem swoją preferencję, ale gdy dwie linie nie przecinają się w kratce, taki głos jest nieważny.

Co można zrobić?

W krótkim czasie – przed wyborami do Sejmu – PKW, media oraz organizacje pozarządowe powinny skupić się na kampanii informacyjnej, pokazującej nowy wzór kart wyborczych oraz instruującej jak należy głosować, żeby oddany głos był ważny. W szczególności, należy przypominać o zasadzie „jeden głos w całej broszurze” i pokazywać, gdzie na karcie wyborczej można znaleźć odpowiednie informacje.

W dłuższym czasie – już po wyborach – musimy wrócić do dyskusji o polskim systemie wyborczym. Dłuższy czas (3 lata) bez planowych ogólnopolskich wyborów to dobra okazja, żeby pomyśleć o kompleksowych zmianach. Nawet jeśli nie wystarczy woli politycznej do zmian fundamentalnych, to warto rozważyć wiele drobniejszych zmian, w tym m.in. zmian dotyczących sposobu głosowania i kart wyborczych. Dobrze by było, gdyby PKW skorzystała z zewnętrznych specjalistów i zaprosiła do prac specjalistów od komunikacji, psychologów czy grafików.

DODATEK

Czy trudno sobie wyobrazić czytelniejsze, bardziej użyteczne karty wyborcze? Poniżej umieszczam przykładowe karty do głosowania z kilku krajów, które używają podobnych do naszego systemów wyborczych. Warto porównać je z projektem kart do głosowania w najbliższych wyborach do Sejmu.

SZAVAZÓLAP AZ ORSZÁGGYÜLÉSI KÉPVISELŐK VÁLASZTÁSÁRA 1998. MÁJUS 10-ÉN
BORSOD-ABAÚJ-ZEMPLEN megye

Érvényesen szavazni csak egy listára lehet. A listára szavazni csak a jelölt szervezet neve felett lévő körben elhelyezett egymást metsző két vonallal lehet. Például: 

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.
										
MIÉP MAGYAR ISZASÁG ÉS ÉLET PÁRTJA	ÚJ SZÖVETSÉG MAGYARORSZÁGÉRT	MSZP MAGYAR SZOCIALISTA PÁRT	UNIÓ EGYÜTT MAGYARORSZÁGÉRT UNIÓ	MUNKÁSPÁRT MUNKÁSPÁRT	Fidesz Fidesz-Magyar Polgári Párt	MDF MAGYAR DEMOKRATA FÓRUM	MDNP-NEPPÁRT Magyar Demokrata Néppárt	Központi Demokratikus Néppárt	SZDSZ SZABÓ DEMOKRATAK SZÖVETSÉGE	FKgP FÜGGŐTLEN KISZÁZMÁRPÁRT
MIKLÓS ÁRPÁD BARATI ATTILA KIMÁR SÁNDOR LAJOS DR. DEMJÉN LÁSZLÓ IF. J. KOMJÁTI MIKLÓS	DR. GYULAI GÁBOR RÁCZKEVY JÓZSEF DR. TÓTH ANDREA TAMÁS ISTVÁN KOVÁCS JÁNOS	SZABÓ GYÖRGY TOMPA SÁNDOR GYÁRFÁS ILDIKÓ VARGÁNÉ KERÉKGYÁRTÓ ILDIKÓ DR. SOÓS GYÖZÖ	JUHÁSZ GYÖRGY BERECZ ISTVÁN VARGA VINCE MÁRTON CSABA TÓTH ISTVÁN	SUHAJDA LÁSZLÓ DR. SZENTIRMAI KÁROLY BOODLAINÉ ZAY IRÉN BENCZ LÁSZLÓ ANDRÁS KARDOS MIHÁLY	DR. RÉPÁSBY RÓBERT DR. FÓHAGY JÁNOS DR. ÓDOR FERENC LENÁRTEK ANDRÁS STEINERNE VASVÁRI ÉVA	LEHŐCZKI ISTVÁN HALMAI ISTVÁN GONDA FERENCNE DR. VÁRADI JÓZSEF DR. GYURKÓ PÉTER	MILE LAJOS FODOR GYÖRGY ZSIBORAI ÁRPÁD KRÓZSER JÁNOS HORTOBÁGYI GYÖRGY	KALINA LAJOS DR. FARKASNÉ DR. BICZÓ ERZSÉBET DR. SZÓTÉR LÁSZLÓ OBBÁGY CSABA SIMON KÁROLYNÉ	T. ASZTALOS ILDIKÓ FARKAS ZOLTÁN TÓTH ISTVÁN SEFFER FERENC SZABÓ TAMÁS	DR. POKOL BÉLA NÉMETH ANDRÁSNE NAGYNÉ DR. MÁRTON VERONKA DR. SZABÓ ANDRÁS DR. SZÉCSY ISTVÁN

Karta wyborcza z wyborów parlamentarnych w 1998 r. na Węgrzech – w systemie proporcjonalnym bez głosu preferencyjnego wyborca wskazuje tylko listę partyjną, na którą chce oddać głos. O kolejności obsadzania mandatów decydują partie, wystawiając kandydatów w odpowiedniej kolejności. Karta zawiera numery list, skróty nazw partii oraz ich logotypy. Instrukcja głosowania zajmuje jedną liniijkę.

Sønderjyllands Amts
3. opstillingskreds

Folketingsvalget 2001

Sæt X til højre for en listebetegnelse (et partinavn)
eller et kandidatnavn.
Sæt kun ét kryds på stemmesedlen.

A. Socialdemokratiet

Frode Sørensen
Inger Bierbaum
Dorte Dinesen
P. Qvist Jørgensen
Eva Roth
Lise von Seelen
Søren Ebbesen Skov

B. Det Radikale Venstre

Nicolas Lund-Larsen
Per Kleis Bønnelycke
Bente Dahl
Inger Harms
Bjarke Larsen
Henrik Larsen

C. Det Konservative Folkeparti

Kaj Ikast
Martin Andresen
Bent P. Have
Jens M. Henriksen
Bente Lassen
Lars Munk
Klaus Rehkopff

D. Centrum-Demokraterne

Henning Nielsen
Henning Borchert-Jørgensen
Helmuth Carstens
Flemming Hübschmann
Holger Madsen
Peter Berthel Nissen
Kai Paulsen

F. Socialistisk Folkeparti

Bjarne Eliassen
Bent Iversen
Jesper Petersen
Kirstine Rask Lauridsen
Jørn Ulrik Larsen
Jørgen Jørgensen
Mathias Gotthardsen

O. Dansk Folkeparti

Søren Krarup
Kell Kristiansen

O. Dansk Folkeparti

Søren Krarup
Kell Kristiansen
Jørn Larsen
Jytte Lauridsen
Theis Mathiasen
Niels Oluf Michaelsen Petersen
Lars Rydhard

Q. Kristeligt Folkeparti

Michael Lund Markussen
Vibeke Christensen
Bjarke Friis
Knud Erik Hansen
Henning Holm

V. Venstre, Danmarks Liberale Parti

Bjørn Scherbarth
Sven Buhrkall
Peter Christensen
Allan Emiliussen
Gunnar Hattesen
Helga Moos
Hans Chr. Schmidt

Z. Fremskridtspartiet

Ole Jensen
Heine Andresen
Henning Brandt
Carl Hahn
Margit Petersen
Preben Ravn
Jens Willatzen

Ø. Enhedslisten - De Rød-Grønne

Baltser Andersen
Svend Brandt
Signe Færch
Jette Hedegaard
Egon Laugesen
Niels-Erik Aaes



Karta wyborcza z wyborów parlamentarnych w Danii, gdzie obowiązuje podobna do polskiej ordynacja proporcjonalna z głosem preferencyjnym. Wyborca głosuje jednocześnie na partię i na konkretnego kandydata. Karta pochodzi z okręgu 7-mandatowego, w którym każda partia wystawia najwyżej 7 kandydatów. Nazwy partii są złożone większą czcionką, zamiast numerów listy oznaczone są literami.

VOLITVE POSLANCEV IZ REPUBLIKE SLOVENIJE V EVROPSKI PARLAMENT 2014
– GLASOVANJE PO POŠTI

URADNA PRAZNA GLASOVNICA

Navodilo: V desni del pravokotnega prostora na glasovnici lastnoročno ali na drug način vpišite ime liste kandidatov za katero glasujete.

V levi del pravokotnega prostora na glasovnici lastnoročno ali na drug način lahko vpišete ime in priimek kandidata, iz liste kandidatov za katero ste glasovali, ki mu dajete preferenčni glas.

 <p style="font-size: 8px;">IF YOU WISH YOU CAN ENTER THE NAME OF YOUR PREFERRED CANDIDATE FROM YOUR CHOSEN PARTY HERE.</p>	 <p style="font-size: 8px;">ENTER THE NAME OF THE PARTY TO WHICH YOU GIVE YOUR VOTE HERE.</p>
--	--



1.				5.			
KACIN - KONKRETNO	DRŽAVLJANSKA LISTA IN ZAVEZNIŠTVO LIBERALCEV IN DEMOKRATOV ZA EVROPO	ZVEZA LIBERALCEV IN DEMOKRATOV ZA EVROPO	SLOVENSKA NACIONALNA STRANKA - SNS	VERJAMEM! LISTA DR. IGORJA ŠOLTESA	NSI in SLS	SOCIALNI DEMOKRATI IN STRANKA EVROPSKIH SOCIALISTOV	SLOVENSKA DEMOKRATSKA STRANKA - SDS
1. Jelko KACIN 2. Polona SAGADIN 3. Dorijan MARŠIČ 4. Failla PAŠIČ BIŠIČ 5. Andrej LAVTAR 6. Tatjana GREIF 7. Jure PUCKO 8. Sara KARBA	1. Senko PLIČANIČ 2. Polona KOMAR 3. Marko PAVLIŠIČ 4. Vesna ALABER 5. Milan DUBRAVAC 6. Emina HADŽIČ 7. Monika BRAČIKA 8. Miha IŠTENIČ	1. Violeta TOMIČ 2. Dušan PLUT 3. Luka MESEC 4. Jasminka DEDIČ 5. Janez POŽAR 6. Lara JANKOVIČ 7. Branimir STRUKELJ 8. Petra REZAR	1. Zmago JELIČIČ PLEMETI 2. Sergej ČAS 3. Helena RUPAR 4. Alenka JELENOVIČ 5. Jos ZALOKAR 6. Katarina LANGUS SELIGO 7. Jelena MILJKOVIČ 8. Folko PUCONJA	1. Igor ŠOLTES 2. Katarina KOŠAK 3. Boštjan HORVAT 4. Mojca BLAS 5. Iztok PRISLAN 6. Monja REŽONJA 7. Gregor VELIČKOV 8. Diana TERNAV	1. Lojze PETERLE 2. Aleš HOJS 3. Monika KIRBIŠ ROJS 4. Neža PAVLIČ 5. Vida ČADONIČ SPELIČ 6. Jakob PRESEČNIK 7. Ljudmila NOVAK 8. Franc BOGOVIČ	1. Igor LUKŠIČ 2. Tanja FAJON 3. Mojca KLEVA KEKUŠ 4. Anton BEBLER 5. Marinka VOVK 6. Matevž FRANGEŽ 7. Ljubica JELUŠIČ 8. Patrick VLAČIČ	1. Milan ZVER 2. Romana TOMC 3. Patricija ŠULIN 4. Anže LOGAR 5. Damijan TERPIN 6. Carmen MERČNIK 7. Vlasta KRME LJ 8. Andrej ŠIRCELJ
9.				13.			
SLOVENSKI NAROD	PIRATSKA STRANKA SLOVENIJE	SOLIDARNOST	ZELENI SLOVENIJE	DeSUS - DEMOKRATIČNA STRANKA UPOKOJENCEV SLOVENIJE	SANUSKA SLUŽBA	POZITIVNA SLOVENIJA	ZARES, ZAVEZNIŠTVO LIBERALCEV IN DEMOKRATOV ZA EVROPO
1. Bogomil KNAVS 2. Janica MILLONIG 3. Dušan Egdij KUBOT TOTISLO 4. Ivica KRAJNC 5. Miha MAJČ 6. Simona DREV	1. Rolando Benjamin VAZ FERREIRA	1. Dušan KEBER 2. Marjotka HAFNER 3. Damjan MANDELČ 4. Nataša OSOLNIK 5. Tjaša UČAKAR 6. Jože PIRJEVEC 7. Manca URŠIČ ROSAS 8. Lenart ZAJC	1. Vlado ČUŠ 2. Barbara CENČIČ KRAJNC 3. Martin GORJANC 4. Nives GR LJ 5. Marko Mitja FEGUŠ 6. Tamara GALUN 7. Franc Branko VIVOD 8. Andreja GALINEC	1. Ivo VAJGL 2. Marija PUKL 3. Izidor SALOBIR 4. Ingeborg IVANEK 5. Bojan BRATINA 6. Jana JENKO 7. Anton DRAGAN 8. Marjana KOTNIK POROPAT	1. Uroš URŠIČ 2. David BRESKVAR 3. Barbara LOŽAR 4. Boštjan NOVAK 5. Ksenja KORENJA KRAMAR 6. Andreja KORADE 7. Marko KORENJAK	1. Jože MENCINGER 2. Melita ŽUPEVC 3. Valerija MEDIC 4. Jerko ČEHOVIN 5. Mirjam BON KLANJŠČEK 6. Marjan SEDMAK 7. Britta BILAČ 8. Peter VILFAN	1. Darja RADIČ 2. Andrej RUS 3. Ivana GORNIK 4. Vito ROŽEJ 5. Simona POTOČNIK 6. Matic SMREKAR, 7. Cvetka RIBARIČ LASNIK 8. Pavel GANTAR

Karta wyborcza (z głosowania pocztowego) zastosowana w wyborach parlamentarnych w Słowenii w 2014 r. (u góry) oraz spis kandydatów wg list wyborczych (u dołu). Wyborca, żeby oddać głos wpisuje

nazwę listy i opcjonalnie numer preferowanego kandydata.

WZÓR

Okręg wyborczy nr karta 1 z ...
(według regionu, który wybierasz)

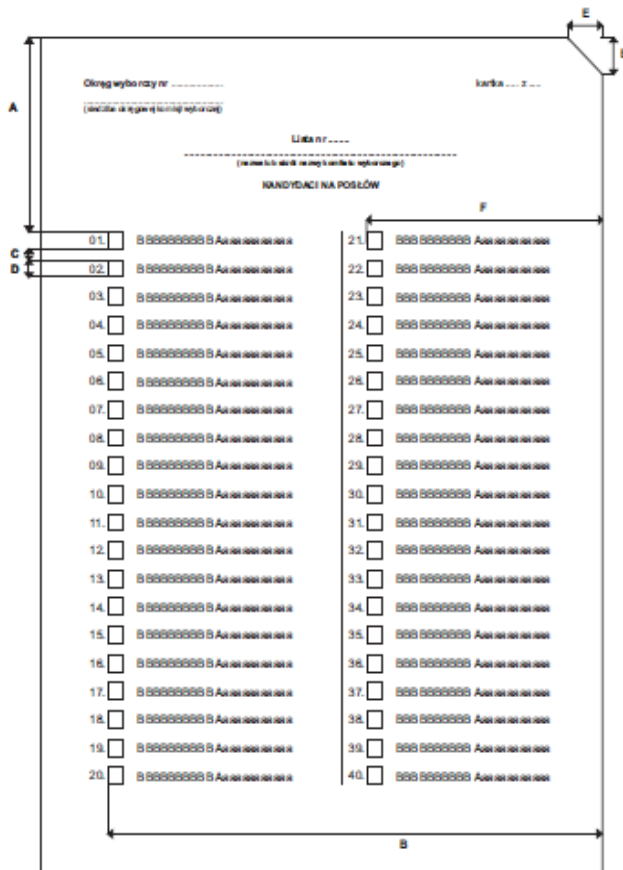
KARTA DO GŁOSOWANIA
w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniu

INFORMACJA

Niniejsza karta jest wielokartkową kartą do głosowania zawierającą listy kandydatów na posłów. Na karcie tej głosować można tylko na jedną listę, stawiając znak "x" w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje się jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu. Postawienie znaku "x" w kratce obok nazwisk kandydatów z różnych list (na więcej niż jednej karcie karty do głosowania) lub niepostawienie znaku "x" w żadnej kratce powoduje nieważność głosu. Przez znak "x" należy rozumieć dwie przecinające się linie w obrębie kratki.

kratka na pozycję numeru listy wyborczej

kratka do głosowania (znacząca)



Okręg wyborczy nr
(zawiera do wyboru 5 kandydatów)

Kartka nr z ...

Lista nr
(na obszarze 5 mandatów)

KANDYDATY NA POSŁÓW

01. <input type="checkbox"/> B 0000000000	21. <input type="checkbox"/> 000 00000000
02. <input type="checkbox"/> B 0000000000	22. <input type="checkbox"/> 000 00000000
03. <input type="checkbox"/> B 0000000000	23. <input type="checkbox"/> 000 00000000
04. <input type="checkbox"/> B 0000000000	24. <input type="checkbox"/> 000 00000000
05. <input type="checkbox"/> B 0000000000	25. <input type="checkbox"/> 000 00000000
06. <input type="checkbox"/> B 0000000000	26. <input type="checkbox"/> 000 00000000
07. <input type="checkbox"/> B 0000000000	27. <input type="checkbox"/> 000 00000000
08. <input type="checkbox"/> B 0000000000	28. <input type="checkbox"/> 000 00000000
09. <input type="checkbox"/> B 0000000000	29. <input type="checkbox"/> 000 00000000
10. <input type="checkbox"/> B 0000000000	30. <input type="checkbox"/> 000 00000000
11. <input type="checkbox"/> B 0000000000	31. <input type="checkbox"/> 000 00000000
12. <input type="checkbox"/> B 0000000000	32. <input type="checkbox"/> 000 00000000
13. <input type="checkbox"/> B 0000000000	33. <input type="checkbox"/> 000 00000000
14. <input type="checkbox"/> B 0000000000	34. <input type="checkbox"/> 000 00000000
15. <input type="checkbox"/> B 0000000000	35. <input type="checkbox"/> 000 00000000
16. <input type="checkbox"/> B 0000000000	36. <input type="checkbox"/> 000 00000000
17. <input type="checkbox"/> B 0000000000	37. <input type="checkbox"/> 000 00000000
18. <input type="checkbox"/> B 0000000000	38. <input type="checkbox"/> 000 00000000
19. <input type="checkbox"/> B 0000000000	39. <input type="checkbox"/> 000 00000000
20. <input type="checkbox"/> B 0000000000	40. <input type="checkbox"/> 000 00000000

Projekt kart wyborczych w wyborach do Sejmu RP w 2015 r. W książeczce zadrukowane będą wyłącznie strony nieparzyste. Pierwsza strona zawiera instrukcję, kolejna – spis treści, dopiero po nich następują listy kandydatów na posłów umieszczone w jednej lub dwóch kolumnach. Całość karty złożona jest jedną czcionką o mało zróżnicowanej wielkości.